

Fenomen popularności małego czarodzieja.

Harry Potter Joanne K. Rowling i młodzi odbiorcy

Analiza czytelnictwa i odbioru książek Joanne K. Rowling to obcowanie ze swoistym paradoksem. Wielojęzyczne tłumaczenia opasłych tomów, milionowe nakłady i olbrzymi popyt, przejawiający się m.in. w nocnych kolejkach przed księgarniami — wszystkie te zjawiska nie do końca bowiem korespondują z ogólnym stanem kultury czytelniczej, w szczególności kultury czytelniczej młodzieży, której poziom — jak wykazują badacze — niestety nie napawa optymizmem¹.

W podjętej pracy wykroczyłam poza paradygmat tradycyjnych badań czytelniczych, czyniąc przedmiotem zainteresowania nie tylko zagadnienie czytelnictwa poszczególnych tomów i odbioru treści lektury cyklu o Harrym Potterze, ale też rozmaite społeczne wyznaczniki fenomenu popularności małego czarodzieja. Uczyniłam tak, gdyż tzw. *potteromania* jest pewnym szerszym zjawiskiem społeczno-kulturowym, mającym jednak swe korzenie w lekturze utworów literackich J. K. Rowling².

Zasadniczym przedmiotem podjętej analizy było określenie specyfiki społecznego obiegu książek J. K. Rowling. Przez społeczny obieg literatury rozumiem, za Stefanem Żółkiewskim, „krażenie tekstów literackich między odrębnymi typami nadawców a swoistymi środowiskami odbiorców, tekstów odbieranych w określonych [...] społecznych sytuacjach komunikacji literackiej”³. Badania odbioru książek o Harrym Potterze dowodzą, że stawiane za cel badań czytelnictwa „stałe wzbogacanie oraz weryfikowanie zbioru twierdzeń mówiących o zachowaniach czytelniczych, wskazujących mechanizmy ich stawiania się”⁴,

¹ Zob.: D. Świerczyńska-Jelonek, *Książka w życiu współczesnych nastolatków*, [w:] *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, pod red. A. Przeclawskiej i L. Rowickiego, Warszawa 2000, s. 137-176; eadem, *Co czytają dzieci? Wybrane problemy czytelnictwa współczesnego młodego pokolenia*, [w:] *Almanach polskiej kultury dziecięcej*, pod red. G. Gorschenek i in., Hamburg 1996, s. 165-167; eadem, *Wybory czytelnicze dzieci i młodzieży*, [w:] *Społeczne oddziaływanie współczesnej książki. Wybory czytelnicze*, pod red. J. Chruścińskiej, E. Kubisz, G. Bilskiej i in., Warszawa 2002, s. 99-118; G. Sohlender, *Zainteresowania czytelnicze młodzieży (badania ankietowe)*, „Poradnik Bibliotekarza” 1997, nr 4, s. 6-8; D. Stępkowska, *Co czyta młodzież gimnazjalna?*, „Poradnik Bibliotekarza” 2001, nr 4, s. 7-13; A. Has-Tokarz, *Czytelnictwo współczesnych nastolatków (opinie, obserwacje, badania)*, [w:] *Kultura popularna w szkole. Poblężliwe przyzwolenie czy autentyczny dialog*, pod red. B. Myrdzik i M. Latoch-Zielińskiej, Lublin, 2006, s. 233-244; G. Straus, *Czytanie u progu liceum (raport z badań)*, Warszawa 2002; eadem, *Modelowi sukcesorzy, indywidualiści, eklektycy*, Warszawa 2005.

² Zob.: M. Hopfinger, *Powtórzenie wędrujące przez media*, [w:] *Między powtórzeniem a innowacją. Seryjność w kulturze*, pod red. A. Kisielewskiej, Kraków 2004; K. Witkowski, *Potteromania*, „Magazyn Literacki — Książki” 2001, nr 1; P. Gruszczyński, *Heros Potter*, „Res Publica Nowa” 2001, nr 4, s. 97-100; J. Podsiadło, *Obszary recepcji ludycznej Harry'ego Pottera*, *Zabawy i Zabawki* 2006, R. 4, nr 1/4, s. 169-174; A. Fiderkiewicz, *Dziedzic Griffindora: inne spojrzenie na książki o Harrym Potterze*, „Arkana” 2006, nr 1, s. 156-177; K. Bartkowiak, *Benedykt XVI i Harry Potter*, „Dziś” 2005, R. 16, nr 9, s. 12-14; Ł. Teszner, *Magia Harry'ego — magia promocji*, [w:] *Kultura popularna — graffiti na ekranie*, pod red. W. Godzica, Kraków 2004; D. Kowalewska, *Harry i czary-mary — czyli o wartościach edukacyjnych w cyklu powieści „Harry Potter” J. K. Rowling*, Kraków 2005 i inne publikacje.

³ S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918-1932)*, Wrocław 1973, s. 412.

⁴ J. Ankudowicz, *Kilka uwag o stanie badań czytelnictwa w Polsce*, [w:] *Problemy wiedzy o kulturze*, pod red. A. Brodzkiej, M. Hopfinger i J. Lalewicza, Wrocław 1986, s. 388.

osiągane może być przede wszystkim dzięki komplementarnej analizie czynników wewnątrztekstowych i zewnątrztekstowych. Szczególnym obiektem uwagi badaczy, obok zagadnień językowo-semantycznych (np. treść i język utworu), są zagadnienia mentalno-poznawcze (rozumienie, postawy wobec treści i in.) oraz te dotyczące czytelnika idealnego i rzeczywistego, z jego kulturowym doświadczeniem i otoczeniem, nie wyłączając przy tym analizy zjawisk o charakterze makrospołecznym⁵. Potrzeby czytelnicze młodej publiczności literackiej mogą także pozostawać w pewnym związku ze swoistymi cechami społecznej przynależności grupowej⁶. Badając odbiór książek Rowling, starałam się zatem uchwycić (zarówno w analizowanym tekście, jak i w „życiu czytelniczym” badanych) możliwe odwołania do podstawowych więzi określających przynależność do „grupy rodzinnej”, grupy rówieśniczej, społeczności szkolnej, kultury lub subkultury młodzieżowej (np. subkultury miłośników fantasy) oraz kultury popularnej.

Nie podjęłam tutaj szczegółowej oceny psychospołecznych skutków lektury, ograniczając analizę do wyjaśnienia przyczyn fenomenu popularności Harry'ego Pottera w wybranej grupie wiekowej — 12- i 13-latków. Fundamentalnym celem analizy było bowiem zbadanie przejawów i przyczyn popularności Harry'ego Pottera jako pewnego produktu kultury popularnej, adresowanego do młodzieży. Rozpatruję rolę środków masowego przekazu w społecznym obiegu książek J. K. Rowling, szukając odpowiedzi na pytanie: czy, i w jakim stopniu miały one wpływ na odbiór wspomnianego cyklu oraz czy ich oddziaływanie (podporządkowane często zasadzie komercyjności) miało wpływ na zachowania czytelników Pottera. Warto też zwrócić uwagę na zjawisko tzw. homogenizacji⁷, w tym homogenizacji immanentnej — tj. sytuacji, w której do dzieła kultury wysokiej włączane są przez autora elementy, dzięki którym udaje mu się przyciągnąć publiczność masową⁸.

Gdy badamy „czytanie”, nie można pomijać jego wymiaru ekonomicznego, co odnotowuje np. Robert Escarpit:

Nie można wyobrazić sobie czytania bez istnienia drukowanej książki, która jest artefaktem produkowanym i sprzedawanym na rynku — tak, że czytelnik jest również konsumentem, co z kolei pociąga za sobą szereg konsekwencji i nadaje czytaniu status ekonomiczny⁹.

Traktując Harry'ego Pottera jako produkt rynkowy, poruszono wobec tego problematykę różnorodnych przejawów jego popularności, która często — jak zauważa Ewa Szymańska — wykracza, a nawet rozpoczyna się poza literaturą, w świecie nośników medialnej kultury popularnej¹⁰. Na określenie różnorodnych (materialnych i niematerialnych) przejawów popularności małego czarodzieja użyto tutaj pojęcia ekstensji treści lektury (z łac. *extentio* — rozszerzenie). Rozumie się pod nim zarówno gry komputerowe, filmy, teleturnieje, strony internetowe, gadżety, komiksy, jak też książki-glossy samej autorki,

⁵ Takie podejście badawcze odnajdziemy u jednego z pionierów systematycznych badań odbioru, jakim jest M. Głowiński. Zob. idem: *Style odbioru*, Kraków 1977, por. także: *Problemy socjologii literatury*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1971.

⁶ S. Żółkiewski, *op. cit.*

⁷ A. Kłoskowska, *Kultura masowa—krytyka i obrona*, wyd. 2, Warszawa 1980, s. 320.

⁸ *Ibidem*, s. 339.

⁹ R. Escarpit, *Metody badań czytelnictwa*, „Przegląd Humanistyczny” 1980, nr 11/12, s. 105.

¹⁰ E. Szymańska, *Harry Tryumfator*, „Przegląd” 2001, nr 7, s. 16.

a także swoiste nowe formy uczestnictwa w kulturze: fankluby i towarzystwa, konkursy tematyczne organizowane przez różne instytucje, rankingi itp.

Wymienione wyżej nośniki kulturowych treści S. Żółkiewski zalicza—w ogólnym ujęciu — do szerokiej kategorii tekstów kultury¹¹. Można powiedzieć, że ekstensje są tekstami kultury wyrosłymi i powiązаныmi z konkretnym utworem bądź z jednorodnym cyklem utworów. Aby oddzielić elementy zewnętrznej presji na wybory czytelnicze amatorów Pottera od samych zalet czy zachęt płynących z dzieła i mogących skłaniać do jego lektury, konieczna stała się analiza treści przekazu. Analizowano cechy charakterystyczne Harry'ego Pottera (realizm sylwetki psychologicznej i społecznej tej postaci, jej „umagicznienie” oraz tzw. motyw wybrańca), cechy charakterystyczne świata przedstawionego, w którym mają miejsce przygody małego czarodzieja (przemieszanie światów: fantastycznego z rzeczywistym, wprowadzenie aury magicznej w rzeczywistość życia codziennego szkoły, rekwizyty baśniowości) i zasadnicze motywy akcji (walka dobra ze złem, zmaganie się z wymogami rzeczywistości szkolnej i rzeczywistości życia dorosłych, powieściowych „Mugoli”). Przeprowadzona interpretacja wyraźnie sugeruje usytuowanie utworu w obrębie szeroko pojętej fantastyki¹². To właśnie te czynniki wewnątrz-tekstowe mogły mieć największy wpływ na odbiór czytelniczy książek Rowling

Odczytaniu i analizom treści utworów posłużył wywiad przeprowadzony przez L. Fraser z J. K. Rowling¹³. Jest w nim mowa m.in. o pierwowzorach elementów świata przedstawionego w powieści. Refleksja nad czytelnictwem książek Harrym Potterze w dużej mierze musiała też zostać oparta na źródłach publicystycznych — tam bowiem głównie toczyła się (i toczy) dyskusja nad fenomenem i funkcjami społecznymi tejże lektury. Korzystano obficie z czasopism popularnych i specjalistycznych, poddających analizie fenomen popularności Harry'ego Pottera i funkcjonowanie cyklu na rynku wydawniczym oraz z artykułów zaczerpniętych z prasy codziennej (m.in. artykuły o charakterze recenzji¹⁴, wywiady prezentujące poglądy dziennikarzy oraz ekspertów literaturoznawstwa i czytelnictwa na temat cyklu i zjawiska potteromanii). Ważnym źródłem informacji na temat popularności Harry'ego Pottera okazał się także Internet.

¹¹ S. Żółkiewski, op. cit., s. 410.

¹² Na temat cech konstytutywnych fantastyki zob. szerzej: H. Dubowik, *Fantastyka w literaturze polskiej*, Bydgoszcz 1999; S. Lem, *Fantastyka ifuturologia*, Kraków 1970; A. Niewiadomski, A. Smuszkiewicz, *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Poznań 1990; C. Skořuda, *O fantastyce w literaturze*, „Ruch Literacki” 1960, z. 3; A. Zgorzelski, *Fantastyka, utopia, science fiction. Ze studiów nad rozwojem gatunków*, Warszawa 1980; G. Skotnicka, *Nowoczesna fantastyka w powieściach dla dzieci*, [w:] *Książka dla dziecka wczoraj, dziś, jutro*, pod red. K. Heskowej-Kwaśniewicz i I. Sochy, Katowice 1998; D. Simonides, *Fantastyka baśni i innych utworów folklorystycznych w życiu dziecka*, [w:] *Baśń i dziecko*, pod red. H. Skrobiszewskiej, Warszawa 1978; J. Szocki, *Literatura w kulturze czytelniczej dzieci i młodzieży. Szkoły podstawowe i średnie*, „Guliwer” 1994, nr 2 i in.

¹³ L. Fraser, *Jak powstał Harry Potter — wywiad z Joannę K. Rowling*, przeł. A. Polkowski, Poznań 2000.

¹⁴ Por. np.: Z. Beszczyńska, *Może to nie fantazja, a rzeczywistość*, „Nowe Książki” 2000, nr 9, s. 37; I. Janowska-Woźniak, *Wszystko po trochu w należytych proporcjach*, „Nowe Książki” 2000, nr 11, s. 71; I. Klukowski, *Fenomen Harry'ego Pottera*, „Poradnik Bibliotekarza” 2001 nr 2, s. 24; D. Terakowska, *Harry Potter... pierze lepiej*, „Dekada Literacka” 2001, nr 1/2 s. 73* P. Toczyński, *Z peronu dziewięć i trzy czwarte*, „Nowe Książki” 2001, nr 4, s. 71 i in.

Poruszana w pracy problematyka wymaga odniesienia do warunków empirycznych. Badania zostały więc zrealizowane w dwóch szkołach podstawowych w Lublinie: w Szkole Podstawowej nr 1 oraz w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1— Szkole Podstawowej nr 45. Objęto nimi uczniów klas piątych i szóstych; badana grupa to 71 uczniów w wieku 13 lat, w tym 38 dziewcząt i 33 chłopców. Osoby w wieku 12 lat to grupa licząca 29 osób, a w jej skład wchodziło 19 dziewcząt i 10 chłopców. Badana grupa (odbiorcy książek o przygodach Harry'ego Pottera) stanowiła tylko część ogólnej liczby uczniów w danej klasie, gdyż kryterium przydziału kwestionariusza ankiety była deklaracja przeczytania przynajmniej jednego tomu z omawianego cyklu.

W przeprowadzonych dla potrzeb tematu badaniach empirycznych zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, korzystając z techniki ankiety audytoryjnej, gdyż pozwala ona lepiej kontrolować zbieranie danych i dać — obok danych 'twardych' — pewne intuicyjne przesłanki pozwalające na dokonanie charakterystyki kultury czytelniczej badanych. Jak wskazuje R. Escarpit, „każdemu badaniu opartemu na ankietach lub wywiadach, czyli na deklaracjach osób badanych, musi towarzyszyć [...] obserwacja rzeczywistego zachowania tych badanych”¹⁵. Przy konstruowaniu kwestionariusza ankiety starano się pamiętać o warunkach badania (przeprowadzanego podczas tzw. godzin wychowawczych), wieku i możliwościach percepcyjnych badanych uczniów. Liczbę pytań ograniczono do 34, stosując najczęściej proste pytania rozstrzygnięcia lub kilkualternatywne pytania koniunktywne. Kwestionariusz ankiety przydzielono osobom, które zadeklarowały przeczytanie przynajmniej jednego tomu z cyklu o Harrym Potterze.

Konstrukcja kwestionariusza — treść i kolejność zadawanych pytań (łącznie 34) miała posłużyć uzyskaniu od dzieci dwojakiego rodzaju informacji. Po pierwsze takich, które pozwoliłyby na bliższe scharakteryzowanie kultury czytelniczej badanej grupy, w tym takich czynników, jak: aktywność czytelnicza, determinanty i zakres wyborów lekturowych, źródła pozyskiwania książek, dostępność książek w kręgu rodzinnym oraz rodzinne standardy i wzorce zachowań czytelniczych. Po drugie takich, które umożliwiłyby określenie przyczyn szerokiego odbioru i powodów wyboru lektury dzieł J. K. Rowling wśród młodzieży. Analizowano takie źródła wpływów na kulturę czytelniczą, jak: film, strony internetowe, gadżety, lektura recenzji i artykułów (w tym reklamowych) poświęconych Harry'emu Potterowi. Zadano również respondentom pytanie o stopień utożsamiania się z głównym bohaterem cyklu. Bezpośrednio związane z powyższym pytaniem było zagadnienie: jaką wartość dla młodych odbiorców kultury przedstawia lektura przygód Harry'ego Pottera?

Wyniki badań empirycznych zdają się potwierdzać tezę postawioną na wstępie artykułu, że popularność książek o Harrym Potterze jest swego rodzaju paradoksem. Czytanie książek znalazło się bowiem dopiero na czwartym miejscu wśród preferowanych form spędzania czasu wolnego, wskazywanych zarówno przez badane dziewczęta, jak i chłopców. Dominowała zdecydowanie telewizja. Wyniki potwierdzają tym samym wnioski Jerzego Szockiego, który stwierdził:

¹⁵ R. Escarpit, op. cit., s. 108.

[...] współcześnie bardziej atrakcyjne niż kontakt z lekturą są takie formy spędzania czasu wolnego i uczestnictwa w kulturze, jak oglądanie telewizji, słuchanie radia, gry i zabawy. Literatura ma w obliczu rozwoju środków masowego przekazu mniejsze możliwości oddziaływania¹⁶

Wszyscy objęci badaniami respondenci zadeklarowali czytanie książek. Spośród nich 37% deklaruje codzienny kontakt z dziełami literackimi. Comiesięczny kontakt z książką deklaruje 22% badanych, zaś cotygodniowy 13%. Dostrzec jednak można wyraźną dysproporcję, jeżeli chodzi o aktywność czytelniczą dziewcząt i chłopców, wynoszącą aż 2:1.

Normę aktywności czytelniczej w badanej grupie stanowi aktywność średnia (od 18 do 35 książek w ciągu roku), którą osiągnęło 18% respondentów. Według Jadwigi Andrzejewskiej przeczytanie od 2 do 4 książek miesięcznie lub od 18 do 35 książek rocznie pozwala mówić o wypełnieniu normy aktywności czytelniczej przez ucznia, którego obowiązuje przeważnie kilkanaście lektur uzupełniających z języka polskiego i przynajmniej po jednej pozycji z każdego przedmiotu nauczania¹⁷. Wśród badanych uczniów większość (32%) stanowią jednak uczniowie sporadycznie czytający (od 1 do 8 książek w roku) słabą zaś aktywność czytelniczą (od 9 do 17 książek w roku) wykazuje 23% badanych. Warto tu zwrócić uwagę na fakt, iż wśród 32% badanych młodych ludzi, deklarujących na wstępie przeczytanie minimum jednego tomu przygód o Harrym Potterze, powieść ta mogła być jedyną nieobowiązkową lekturą w ciągu roku.

Obraz aktywności czytelniczej badanej grupy uzupełniają dane o liczbie godzin poświęconych na czytanie książek w celu przygotowania się do lekcji. Średni poziom aktywności czytelniczej (w aspekcie czasu lektury przygotowującej do lekcji) osiągnęło 32% badanych uczniów. J. Andrzejewska, określając wzorzec kultury czytelniczej ucznia¹⁸, ustaliła, że cecha systematyczności w codziennym czytaniu książek przysługuje osobom poświęcającym na ten cel około 2 godzin dziennie. Większość respondentów objętych badaniami (57%) nie odpowiada temu wzorcowi, poświęcając lekturze „przedlekcyjnej” zaledwie godzinę. Jest natomiast niewielki odsetek osób, które wskazany wzorzec przewyższają, poświęcając przygotowaniu się do lekcji powyżej trzech godzin dziennie.

Istotnym wskaźnikiem aktywności czytelniczej jest zakres podejmowanej przez uczniów lektury. Spośród badanych młodych ludzi tylko 9% w ogóle nie czyta prasy. W grupie czytających prasę (wskazali oni 27 pozycji) największą poczytnością cieszą się takie tytuły, jak: „Bravo” (30 wskazań), „Dziewczyna” (15 wskazań), „Twist” (13 wskazań), „Bravo Girl” (12 wskazań), „13” (10 wskazań). Są to typowe czasopisma adresowane do nastolatków¹⁹ — wskazało na nie ponad 60%

¹⁶ J. Szocki, *Literatura w kulturze czytelniczej dzieci i młodzieży. Szkoły podstawowe i średnie. „Guliwer”* 1994, nr 2, s. 51.

¹⁷ J. Andrzejewska, *Bibliotekarstwo szkolne — teoria i praktyka*, t. 2, Warszawa 1996 s. 152. Por. także: eadem, *Kultura czytelnicza jednostki jako program edukacji czytelniczej i* przedmiot badań*, „*Studia o Książce*” 1989, 1.18 oraz eadem, *Wzorzec kultury czytelniczej ucznia jako program edukacji czytelniczej*, „*Biblioteka w Szkole*” 1995, nr 6.

¹⁸ Eadem, *Bibliotekarstwo...*, s. 152 i n.

¹⁹ Z. Sokół, *Oblicze współczesnych czasopism dziecięco-młodzieżowych*, (w:) *Miody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji*, pod red. K. Heskowej-Kwaśniewicz, I. Sochy. Katowice 1996, s. 139 i n.

badanych uczniów, w większości dziewczęta. Wśród chłopców największą poczytność uzyskało czasopismo „Bravo Sport” (7 wskazań).

Większość respondentów (72% badanej grupy) deklaruje posiadanie ulubionej książki. Wyniki wskazują na znaczną popularność cyklu o Harrym Potterze wśród młodzieży. Aż 24 osoby stwierdziły, że znają I tom cyklu, po 14 osób — tom II i III, 15 uczniów — tom IV. Wszystkie książki o przygodach Harry'ego Pottera przeczytało 16% badanych, a 6% uznało, że ich ulubioną książką jest *Harry Potter*. W kategorii ulubionych utworów literackich młodzież wskazywała nadto trylogię *Władca Pierścieni* J. R. R. Tolkiena, uzyskującą 11 wskazań, a także *Hobbita* (6 wskazań) tego autora.

Na pytanie dotyczące tytułów i terminu ostatnio przeczytanych książek, większość badanych odpowiedziała, że były to książki z cyklu o Harrym Potterze. Wszystkie cztery tomy przeczytało (w odniesieniu do daty badania) 16 ze 100 ankietowanych osób, zaś liczba wskazań dla poszczególnych tomów przedstawiała się następująco: I tom — *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* — 18 wskazań, II tom — *Harry Potter i Komnata Tajemnic* — 6 wskazań, III tom — *Harry Potter i więzień Azkabanu* — 3 wskazania, IV tom — *Harry Potter i Czara Ognia* — 5 wskazań. U dzieci, które ostatnio czytały inne książki, wskazania padały odpowiednio na: dzieła J. R. R. Tolkiena: cykl *Władca Pierścieni* — 11 wskazań, *Hobbit* — 6 wskazań, *Silmarillion* — 1 wskazanie; *Ogniem i mieczem* H. Sienkiewicza — 3 wskazania; *W pustyni i w puszczy* H. Sienkiewicza — 3 wskazania; mity greckie (w różnych wydaniach) — 3 wskazania; *Chłopcy z Placu Broni* F. Molnara — 3 wskazania; *Tomek w Krainie Kangurów* A. Szklarskiego — 3 wskazania; *Szatan z siódmej klasy* K. Makuszyńskiego — 11 wskazań; *Tajemniczy ogród* F. H. Burnett — 1 wskazanie; *Faraon* B. Prusa — 1 wskazanie; *Stary człowiek i morze* E. Hemingwaya — 1 wskazanie; *Robinson Crusoe* D. Dafoe — 1 wskazanie; *Winnetou* K. Maya — 1 wskazanie; *Przerażająca drużyna* T. B. Stone — 1 wskazanie; *Ania z Zielonego Wzgórza* L. M. Montgomery — 1 wskazanie; *Tajemnica zielonej pieczęci* H. Ożogowskiej — 1 wskazanie; *Wiersze* D. Gelner — 1 wskazanie; *Opowieści niesamowite, Duchy na zamku* A. Poe — po 1 wskazaniu; dzieła M. Musierowicz: *Kwiat kalafiora, Tygrys i Róża, Kłamaczucha* — łącznie 7 wskazań.

Preferencje badanej grupy uczniów zdają się potwierdzać spostrzeżenia J. Andrzejewskiej odnośnie do ewolucji zakresu tematycznego wyborów czytelniczych w okresie dorastania. Jej zdaniem, dzieci w wieku 6-8 lat od bajeczek, wierszyków i komiksów czytanych już samodzielnie, przechodzą do dłuższych baśni, podań, legend, łatwych opowiadań z życia rówieśników, książek o zwierzętach (od 9 do 10 lat), by w wieku od 11 do 15 lat czytać już powieści przygodowe, podróżnicze, wojenne, historyczne, fantastycznonaukowe, obyczajowe, z życia młodzieży²⁰. J. Andrzejewska podkreśla, że młodzież lubi czytać wszystkie odmiany tematyczne prozy, z elementami przygody i humoru. Autorka słusznie zauważa, że okres od 11 do 13 lat w życiu młodzieży jest „złotym wiekiem czytania”. W tym czasie dają się zauważyć odmienne zainteresowania chłopców i dziewcząt, wynikające m.in. z dojrzewania fizycznego. Chłopcy szukają w książkach przede wszystkim elementu przygody, walki, dziewczęta zaś obok książek przygodowych interesują się opisami

²⁰ J. Andrzejewska, *Bibliotekarstwo...*, s. 27.

życia ich rówieśniczek, motywami przyjaźni i pierwszych miłości. W tym wieku młodzi sięgają też po utwory przeznaczone dla dorosłych²¹.

Jakie motywy determinują wybory czytelnicze młodych ludzi? Z analizy wynika, że wśród najważniejszych powodów czytania książek na pierwszym miejscu (47 wskazań) znajduje się potrzeba „pogłębiania wyobraźni”. Drugie miejsce (45 wskazań) zajmuje potrzeba odpoczynku i relaksu, związana bezpośrednio z funkcją emotywną obejmującą oddziaływanie lektury w sferze uczuć. W jej skład wchodzi również funkcja relaksowa książek. Uzyskane wyniki potwierdzają, że książka jest traktowana przez młodych odbiorców kultury jako źródło odpoczynku oraz oderwania się od codziennych spraw. Znacząca liczba respondentów (36 wskazań) podkreśla, że sięga po książki, ponieważ pomagają one „oderwać się od rzeczywistości”. Również obowiązek szkolny jest ważnym powodem i motywacją do korzystania z książek (33 wskazania). „Ciekawa treść” — to odpowiedź, która uzyskała 4 wskazania. Jedno wskazanie przypało określeniu „dla zabicia czasu”.

Ważnym elementem w kształtowaniu się kultury czytelniczej jest dostępność preferowanych lektur. W badanej grupie najczęstszym źródłem pozyskiwania książek jest biblioteka szkolna (54 wskazania), na kolejnym miejscu (28 wskazań) znajdują się inne typy bibliotek. Istotnym źródłem zaopatrywania się w lekturę pozostaje domowy księgozbiór (27 wskazań) oraz doraźne zakupy (16 wskazań). Książki bywają pozyskiwane również dzięki rodzinie (np. mamie, babci) — 2 wskazania oraz rówieśnikom — 6 wskazań.

Jak wiadomo, czytanie dzieciom już we wczesnym dzieciństwie ma istotne znaczenie dla ich przyszłej edukacji, kształtuje pozytywną postawę wobec książek jako źródła emocji i wiedzy. Większość badanych uczniów, bo aż 83% przyznaje, że czytano im w dzieciństwie. Rolę pośredniczki między książką a dzieckiem odgrywały w tym przypadku głównie matki. Respondenci zaznaczyli też rolę obojga rodziców oraz babci w kształtowaniu u nich nawyku czytania. Wśród pozycji czytanych w okresie dzieciństwa największą liczbę wskazań uzyskały *Baśnie Andersena*, w dalszej kolejności znalazły się baśnie braci Grimm, *Czerwony Kapturek*, *Kubuś Puchatek* A. A. Milne, a także *Kopciuszek*, *Królowna Śnieżka*, *Dzieci z Bullerbyn* A. Lindgren. *Baśnie tysiąca i jednej nocy*, *Król lew*, *Czarownik z Krainy Oz*. Niektórzy (28 osób) nie potrafili wskazać tytułów dziecięcych lektur, informując, iż były to „bajki dla dzieci” lub że „czytano im w dzieciństwie”.

Aby uzyskać obraz recepcji utworów J. K. Rowling w badanej zbiorowości, należało odpowiedzieć na szereg pytań, m.in.: W jak szerokim zakresie respondenci zapoznali się z treścią książek o Harrym Potterze, tj. ile tomów cyklu przeczytali? Jakie były źródła i motywy ich pozyskania? Jaką rolę przypisują badani lekturze cyklu i innym książkom o podobnym charakterze (tj. zawierającym elementy fantastyki i magii)? Jak przedstawia się kwestia znajomości treści dzieła wśród badanych oraz kwestia jej powtórnej recepcji (tj. powrotów do lektury) i zaangażowania emocjonalnego w lekturę (ulubione postacie, stopień utożsamiania się z głównymi bohaterami)? Ponadto warto wyjaśnić: Czy i komu ewentualnie respondenci cykl ten poleciliby? Jak kształtował się odbiór pozaksiążkowych ekstensji treści przygód o Harrym Potterze (m.in. odbiór artykułów prasowych, filmu, stron internetowych, gadżetów

²¹ Ibidem, s. 28.

poświęconych tej postaci) i uczestnictwo w różnych formach życia społecznego, które przyniosła ze sobą popularność małego czarodzieja (udział w konkursach, plebiscytach, fanklubach etc.)?

Jak wspomniano powyżej, wszyscy badani przeczytali przynajmniej jedną część cyklu przygód o Harrym Potterze. W odniesieniu do poszczególnych tomów sprawa przedstawia się następująco: I tom — *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* — przeczytało 65%; II tom — *Harry Potter i Komnata Tajemnic* — 42%; III tom — *Harry Potter i więzień Azkabanu* — 38%; IV tom — *Harry Potter i Czara Ognia* — 35%. Wszystkie części przeczytały 44 osoby, jedną — 13 osób, dwie części — 8 i trzy części — 2 osoby. Wyraźnie zaznaczyła się tutaj przewaga pierwszego tomu w stosunku do pozostałych.

Większość respondentów wskazała na indywidualny zakup książek J. K. Rowling (40 osób) jako źródło znajomości tego tekstu. Jeszcze przed pojawieniem się zamiaru wyboru lektury książkę miało aż 30 osób (np. otrzymali ją w prezencie). Grupa 16% badanych posiada wszystkie cztery tomy na własność. Tom I ma 6% badanych, tom II — 4%, a tom III i IV — po 3%. Cennym źródłem pozyskiwania tych książek było pożyczanie ich od kolegów i koleżanek (27 osób). Biblioteka szkolna okazała się tu mało ważnym źródłem — skorzystało z niej tylko 8 z badanych osób. Trudno się dziwić tym wskazaniom, gdyż wiadomo, że około 11—12 roku życia dziecka zainteresowanie lekturą kształtuje się pod wpływem rówieśników, pojawiają się też pierwsze rozbieżności w kryteriach wartościowania książek między rodzicami, nauczycielami a rówieśnikami.

Przyjrzyjmy się zatem powodom, dla których młodzież tak chętnie sięga po książki o Harrym Potterze. Pozwoli to zobrazować kwestię przyczyn popularności cyklu i źródeł jego rynkowego sukcesu.

Tabela 1. Powody przeczytania książek o przygodach Pottera (wg liczby wskazań)

Motywy sięgania po lekturę	Razem	Chłopcy	Dziewczęta
Książki polecili koledzy.	44	23	21
Duża popularność książek o Harrym Potterze i autorki.	44	26	18
Za sprawą filmu <i>Harry Potter i Kamień Filozoficzny</i> .	17	10	7
Książki polecili rodzice.	16	9	7
Promocja książek w telewizji, radio, prasie (gazety, czasopisma).	14	8	6
Propozycje nauczycieli.	12	8	4
Książki polecili koledzy internauci.	3	1	2
Książki polecił brat.	2	1	1
Książki poleciła siostra.	2	1	1
Jest to lektura szkolna.	2	1	1

Tabela 1 przedstawia hierarchię motywów sięgnięcia po książki o przygodach Harry'ego Pottera (w tym przypadku badani mogli zaznaczyć maksymalnie 3 odpowiedzi). Po 44 osoby wskazały na rolę znajomych rówieśników i ogólnie określoną „popularność” książek z tego cyklu, jak również popularność samej autorki, tj. J. K. Rowling; 17 osób uznało za inspirującą ekranizację filmową pierwszego tomu, zaś 16 osób sięgnęło po lekturę za namową rodziców.

Dominuje zatem zdanie kolegów i ogólne wzorce wpływu kręgu rówieśniczego. Dość istotną inspiracją wyboru lektury okazuje się też adaptacja filmowa, będąca instrumentem szybszego i łatwiejszego zapoznania się z podstawową treścią dzieła (być może wcześniej opowiedzianą przez kolegów). Co ciekawe, w kontekście tego konkretnego wyboru czytelniczego promocja książek w telewizji, radio, prasie (gazety, czasopisma) okazała się dla badanych ważniejsza niż autorytet i doświadczenie czytelnicze ich nauczycieli czy też opinie internautów.

Jeżeli chodzi o subiektywne korzyści kontaktu z książkami o przygodach Harry'ego, to większość, bo aż 58 osób — wskazała na to, że pomagały im oderwać się od rzeczywistości. Części respondentów (57 osobom) książka dostarczyła specyficznych emocji, dreszczyku, poczucia grozy, co — jak podkreślał B. Bettelheim — jest oswojeniem nieuświadomionych, acz realnych lęków młodego czytelnika w bezpiecznym świecie baśniowej fikcji²². Odwaga Harry'ego dodawała też sił w codziennym życiu (24 wskazania). Na „miło spędzony czas” z tą lekturą wskazuje 28 osób, z kolei 6 osób zauważyło inne zalety, takie jak rozwijanie wyobraźni.

Czytanie tekstu i jego recepcja, w tym oddziaływanie i wykorzystanie dzieła, jest jednym z etapów samodzielnej pracy z książką lub czasopismem²³. Podstawowy proces recepcji tekstu stanowi jego interpretacja, przekład treści dzieła na język odbiorcy²⁴. Aby sprawdzić, jak przebiegał proces recepcji i jak przedstawia się kwestia znajomości treści książek w badanej grupie, zadano pytania dotyczące znajomości lektury. Większość, bo 80 uczniów wskazało poprawną odpowiedź na pytanie szczegółowe o tzw. „charłaka” (to ktoś, kto urodził się w rodzinie czarodziejów, ale nie ma magicznej mocy); 14 osób nie udzieliło poprawnej odpowiedzi, zaś brak wskazania dotyczyło 6 osób. Czytelnicy znają również inne szczegóły dotyczące powieści. Tylko 3 osoby nie umiały podać środków lokomocji, które pojawiają się w literackim świecie czarodzieja. Grupa 31% badanych uczniów nie umiała wyjaśnić słowa „eliksir” ani wskazać, komu i do czego był potrzebny.

Kolejnym probierzem recepcji dzieła, który wzięto pod uwagę, były pytania o usytuowanie akcji cyklu. Niemal 1/3 badanych uczniów wskazała fikcyjny Hogwart jako miejsce rozgrywania się akcji powieści, 22% respondentów uważa, że akcja powieści rozgrywa się w Anglii, w jednym z zamków. Pojedyncze osoby (3%) sytuowały opisywane historie w „odległej krainie”, a kolejne 3% uznało, że akcja jest całkowicie fikcyjna i ma

²² Zob.: B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne. O funkcjach i znaczeniach baśni*, Warszawa 1975.

²³ R. Leśniak, *Problemy badawcze komunikacji literackiej*, [w:] *O współczesnej kulturze literackiej*, pod red. S. Żółkiewskiego, M. Hopfinger, Wrocław 1973, s. 181.

²⁴ J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*, Kraków 2002, s. 98.

miejsce „w świecie fantazji człowieka”. Jak wiadomo, intencją autorów dzieł z gatunku fantastyki (w tym fantasy), jest stworzenie świata literackiego, w którym granice między rzeczywistością empiryczną a rzeczywistością magiczną nie są wyraźne. Powyższe odpowiedzi wskazują, że uczniowie odczytali, że takim właśnie światem jest powieściowy Hogwart. Miejsca zdarzeń w powieści traktują w taki sposób, w jaki przedstawia je autorka, nie wgłębiając się w ukryte alegorie, metafory, potencjalne znaczenia. Młodzi odbiorcy dopuszczają możliwość, iż magiczny świat wyrasta z realnego, dokładnie określonego otoczenia.

Mimo zainteresowania lekturą 65% badanych młodych ludzi nie powróciło ponownie do książek z tego cyklu. Części *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* ponownie przeczytało 13 osób, *Harry Potter i Komnata Tajemnic* — 10, tom *Harry Potter i więzień Azkabanu* — 5, a *Harry Potter i Czara Ognia* — 8.

Większość uczniów nie potrafiła uzasadnić powodu ponownej lektury poszczególnych tomów cyklu. Pojedyncze próby wytłumaczenia brzmiały: „dla lepszego zrozumienia”, „jest super”, „przenosi mnie w świat fantazji”, „w celu lepszego zapamiętania”, „motywy grozy”, „ciekawa, interesująca”, „bo mi się podobała”.

W badaniach starano się także zgłębić kwestię zaangażowania emocjonalno-poznawczego w lekturę. Okazuje się, że ulubioną postacią w cyklu autorstwa J. K. Rowling jest tytułowy bohater — Harry Potter. Najczęściej wymieniane cechy Harry'ego, które decydują o jego atrakcyjności, to: odwaga — 18 wskazań, spryt w działaniu, umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji — 8, upór objawiający się w dążności do celu — 5 wskazań, intelekt, mądrość i uroda — 3 wskazania. Niektórzy respondenci lubią Harry'ego za to, że jest postacią pierwszoplanową (2 wskazania), humor bohatera stanowi również istotny i doceniany czynnik popularności (2 wskazania). Jedna czytelniczka uważa Pottera za ulubioną postać, ponieważ „ten bohater literacki pomaga przełamać w sobie opory, nabrać śmiałości w kontaktach z rówieśnikami, sprawia, że jest bardziej odważna”. W pojedynczych wskazaniach uwidoczniło się, że dla niektórych czytelników liczą się takie cechy postaci, jak: naturalność, zaakceptowanie samego siebie, ekspresja, umiejętność radzenia sobie z przeciwnościami losu.

Jeżeli chodzi o uzasadnienie wyboru ulubionych postaci przez badanych uczniów, na pierwszym miejscu znajdują się cechy charakteru. Zewnętrzne zalety zostają zepchnięte na dalszy plan. Respondenci wymieniali ważne cechy charakteru, które pomagają w życiu, np.: odwaga, spryt, inteligencja, przyjacielskość. Wyniki te zdają się potwierdzać wnioski płynące z analizy listów czytelników, jaką przeprowadził Michał Cieślik. Jego zdaniem, w opiniach na temat Harry'ego, uzasadniających jego wybór jako ulubionej postaci, przeważają następujące przymiotniki: „dobry”, „mądry”, „niezwykły”, „odważny”, „sympatyczny”, „najlepszy”, „jedyny”, „życzliwy”, „przyjazny”, „skromny”²⁵. Tylko 18 osób utożsamia się z Harrym Potterem — najczęściej respondenci dostrzegają w sobie podobną „chęć doświadczenia przygód, brania w nich udziału”, 3 osoby utożsamiają się z tą postacią ze względu na fakt, iż noszą okulary. Aż 83% czytelników cyklu nie utożsamia się z Harrym

²⁵ M. Cieślik, *Harry Potter — młodzi czytelnicy piszą w listach, dlaczego kochają Harry'ego Pottera*, „Polityka” 2001, nr 42, s. 51.

Potterem, podając przy tym racjonalne uzasadnienia — „jest to postać fikcyjna”, „jestem dziewczynką”, „jestem sobą”.

Najczęściej po Harrym, jako ulubioną postać wymienia się Hermionę. Jest dla respondentów bardzo wyrazistą bohaterką — ciekawą życia, pełną pomysłów, urodziwą i inteligentną. Te cechy doceniono w niej poprzez 6 wskazań. Niektóre osoby lubią Hermionę za to, że widzą w niej coś z siebie samych („jest w pewnym sensie podobna do mnie” — 2 wskazania). Pozostałe pojedyncze odpowiedzi zawierają różne cechy decydujące o sympatii do postaci Hermiony. Są to: miłe obycie dziewczynki, sumiennosc (objawiająca się w nauce czy aktywności w szkole). W uzasadnieniach przeważa mądrość, zdecydowanie i odwaga bohaterki. Hermiona jest jedyną dziewczyną wśród głównych postaci. Ron zazwyczaj jest ceniony za bliską przyjaźń z Harrym, za to, że jest przyjacielem na dobre i złe, którego stać na poświęcenia w imię przyjaźni — 4 wskazania. Humor to cecha charakteru, którą zauważono nie tylko u Harry'ego, ale również u Rona. To on jest bohaterem wielu śmiesznych sytuacji w tym cyklu. Pozostałe dostrzeżone postaci to: Hagrid — za jego charakter i miłe usposobienie, Dumbledore — lubiany za spokojne usposobienie, mądrość, najlepszy dyrektor Hogwardu. Syriusz — jak uważają czytelnicy — to jedyna bliska osoba z rodziny Harry'ego; 5 osób nie posiada ulubionej postaci.

Badani uczniowie odpowiadali na pytanie: Czy polecasz lub polecisz komuś książki o Harrym Potterze? Większość respondentów rekomendowało ten cykl książek; osoby te stanowią 87% badanej próby. Grupa 17% badanych poleci te książki bez uzasadnienia swojego wyboru. Najlicniejsza grupa, do której badani uczniowie adresują lekturę, to ich koledzy i koleżanki — 18% wskazań. Swoim braciom i rodzinie poleca ją 4%. Osobom w każdym wieku, lubiącym przygody i magię, poleciliby ją 3% respondentów. Uzasadniając swoje zdanie, badani uczniowie piszą, że warto polecić te książki, gdyż „są one ciekawe”, „rozwijają wyobraźnię”, „relaksują umysł, przenoszą w świat fantazji”, „są genialne i warto je przeczytać”, gdyż przy nich „można przeżyć fantastyczną przygodę”.

Większość respondentów, bo aż 64% oglądało film zrealizowany na podstawie pierwszej części serii przygód o Harrym Potterze, 48 osobom spodobał się ten film — większość z nich jako największą zaletę wskazywała efekty specjalne; 16 osobom film nie spodobał się, a 3 spośród nich stwierdziły, że jest bardzo skrótową adaptacją książki. Jedna osoba uznała, że film nie był odzwierciedleniem książki.

Badania wykazały, że duża liczba młodych osób (69%), które wzięły udział w ankiecie, nie zna stron internetowych poświęconych Harry'emu Potterowi. Tylko 15% badanych podała znaną im stronę o tematyce związanej z cyklem książek J. K. Rowling: www.potteromania.pl, www.harrypotter.com., www.mediarodzina.pl. (strona wydawcy książek J. K. Rowling w Polsce). Spośród osób deklarujących znajomość stron internetowych, 14 wskazało swoje ulubione strony. Największą liczbę wskazań otrzymała strona: www.harrypotter.wp.pl — 9 osób. Tylko 2 osoby podały uzasadnienie swych wyborów — jest to fakt zamieszczania w Internecie scen z filmu i informacji o książce oraz opisów i wyjątków z książek. Inne podawane przez młodzież strony to: www.hp.com, którą za walory graficzne

wskazały 3 osoby, oraz www.potteromania.pl, którą 2 respondentów wymienia ze względu na dużą zawartość informacji o Harrym Potterze.

Jak widzimy, recepcja przygód Harry'ego Pottera nie kończy się w momencie ich przeczytania. Została przedłużona przez aktywność poświęcaną na zapoznanie się z informacjami zamieszczonymi na stronach internetowych, gdzie czytelnik może podzielić się refleksjami nt. lektury, dowiedzieć się, jak odczytywali ją inni, jakie były szczegóły powstawania dzieła i biografii autorki etc.

Zawartość treściowa książek to jednak nie tylko film i Internet, ale również rozmaite gadzety. Jak się okazuje, aż 68% badanej próby nie posiada żadnych gadżetów związanych z Harrym czy nawiązujących do innych motywów znanych z powieści. Spośród 21 różnych rodzajów gadżetów dostępnych na rynku w czasie badania największą popularnością cieszyły się kubki, w dalszej kolejności — długopisy, ołówki, naklejki, plecaki, plakaty, zakładki, zeszyty z Harrym.

Blisko połowa badanych podała, że śledzi artykuły o Harrym Potterze w prasie. Czwarta część badanych deklaruje uczestnictwo w różnych konkursach organizowanych przez gazety i czasopisma, ale większość, bo 75%, nie uczestniczy w żadnych konkursach poświęconych książkom J. K. Rowling. Tylko 3 osoby podały tytuły konkursów, w których brały udział: „Najlepszy Potteromania”, quiz z gazety „13” oraz konkurs „Gazety Wyborczej”.

Co zadecydowało o popularności książek o Harrym Potterze w badanej zbiorowości? Jak wskazują niektórzy autorzy²⁶ — już sam gatunek literacki, do którego należy dany utwór, może wyznaczać pewien sposób jego odczytania, styl odbioru, krąg potencjalnych czytelników. Myśl ta przyświecała analizie wewnątrztekstowych wyznaczników popularności cyklu. Starano się ustalić możliwy literacki rodowód utworów J. K. Rowling oraz rozstrzygnąć kwestię ich przynależności gatunkowej, zakładając, że już same charakterystyczne zabiegi literackie fantastyki, wpisane w strukturę utworów, mogły mieć wpływ na odbiór czytelniczy i popularność cyklu.

Rzeczywiście okazało się, że ten typ lektury szczególnie trafia do wyobraźni ludzi młodych. Tezę powyższą, podkreślaną w specjalistycznych publikacjach z zakresu teorii literatury fantastycznej, potwierdzają bowiem odpowiedzi badanych. W świecie fantastyki odbiorcy mogą pozwolić sobie na niepewność i zdziwienie, które bywa nieakceptowane w rzeczywistości szkolnej. Fantastyka wymaga od wyobraźni czytelnika założenia, że mogą się zdarzać rzeczy nieprzewidziane w żadnym podręczniku wiedzy o świecie, rzeczy, które nie mogą być sprawdzone i ocenione według zwykłych kryteriów wiarygodności. Istniejące reguły świata przedstawionego w powieści mogą się okazać niewystarczające, każdy może się mylić. Wyjaśnienie przyczyn rozwoju akcji wymaga wtedy od czytelnika twórczego wysiłku wyobraźni, z zastrzeżeniem prawa do popełniania błędów.

²⁶ B. Ilski, Problematyka odbioru i odbiorcy w polskiej teorii literatury po roku 1945, „Roczniki Humanistyczne KUL” 1990, t. XXXVIII, z. 1, s. 185

Przy lekturze fantastyki pytania o świat (ten fikcyjny i ten rzeczywisty) rodzą się w sposób spontaniczny i naturalny. Książki Rowling niewątpliwie takie pytania prowokują. Rodzą się one w rzeczywistości szkolnej, ale zarazem magicznej, na tle ścierania się świata realnego i fantastycznego. Sposób prezentowania magii jako przedmiotu ścisłego nauczania, przedstawianie opisów skomplikowanych formuł magicznych to próby zachowania pozorów naukowego, szkolnego wyjaśniania. Język magii, w przeciwieństwie do języka wiedzy, nie odzwierciedla jednak rzeczywistości, ale pozwala ją tworzyć. Dzięki lekturze zauważa się tak charakterystyczną dla dzieci potrzebę twórczości. Świat fantastyczny otwiera przestrzeń swobody, w której znajduje swe ujście potrzeba twórczego eksperymentowania.

Naturalna potrzeba poznawania świata przez dziecko czyni je przede wszystkim otwartym na wiele możliwości. Wiedza 12- i 13-latków o świecie nie jest jeszcze na tyle rozbudowana, aby wykluczać wszelkie zjawiska nadprzyrodzone. O zróżnicowanym, magicznym nawet pojmowaniu świata świadczą choćby odpowiedzi, jakie uzyskaliśmy na pytanie o miejsce usytuowania akcji powieści. Niektórzy z badanych zdawali się sądzić, że magiczny Hogwart istnieje naprawdę. Atrakcyjne wydają się więc tak charakterystyczne dla utworów fantastyki magicznej rekwizyty i motywy podporządkowujące bohaterom siły przyrody. To, co wielu dorosłych jednoznacznie uważa za fikcję, nie zawsze jest fikcją dla dzieci. Świat książek Rowling, podobnie jak świat przedstawiony w utworach fantastyki, jest odbiciem świata rzeczywistego, współczesnego, przetransformowanego na baśń. Do fantastyki zbliża utwory Rowling to, że tworzy ona przestrzeń do działania wolnego od dominacji obserwowalnych „faktów”, działania, w którym istotną rolę odgrywa twórcza moc wyobraźni. Odwołując się tu do rzeczywistości *czytelników*, zauważmy, że w szkole i rodzinie ocena częściej dotyczy odtwórczości niż twórczości.

Wpływ na popularność cyklu mają też takie jego cechy, które wskazują na związek z literaturą baśniową. Przede wszystkim obecny jest tu klasyczny motyw walki dobra ze złem, potraktowany jednak w specyficzny sposób. Zło bywa przedstawiane w sposób atrakcyjny, rozbudzający fascynację młodych ‘zakazany’ (uwydatnia to niestety cel komercyjny cyklu). Dużo zależy od woli baśniowych bohaterów powieści Rowling, co sprawia, że czytelnik może traktować ich jako wzory do naśladowania w swoim życiu prywatnym. Niestety, nie w życiu codziennym — najtrudniej bowiem znaleźć tu przykłady radzenia sobie ze złem prozaicznym. Jednakże to właśnie niecodziennosc problemów Harry'ego Pottera tak pociąga odbiorców lektury.

Baśniowi bohaterowie utworu bez problemów przekraczają granice między światem realnym i fantastycznym, często w ich życie ingerują siły nadprzyrodzone — czarna bądź biała magia. To rozróżnienie nie pokrywa się jednak z tradycyjnym podziałem na dobro i zło. W tej popularnej fantastyce baśniowej nie znajdziemy wyrazistych obrazów wartości ponadczasowych, takich jak: otwartość na drugiego człowieka, dom rodzinny, przyjaźń. Spójności treści bronić ma jedynie odwołanie się do magicznej mocy miłości, którą przedstawia się jednak często w oderwaniu od życia bohaterów, jako wielką tajemnicę. Wspominam tu o wymiarze moralnym głównie z jednego powodu, aby zaznaczyć, że czytając książki Rowling, można odnieść wrażenie, iż uwydatnia ona te wartości, które spajają docelową grupę odbiorców założonych. Czytelników uznaje się jakby z góry za odbiorców

dojrzałych, nie zaś młodych, wymagających jeszcze pedagogicznych wskazówek. Być może, do kontynuowania lektury skłania i to, że apeluje ona do rodzącej się potrzeby samodzielności i tzw. dorosłości. Odbiorcy dzieł Rowling są w pierwszej kolejności ('samodzielnymi' w swych wyborach) klientami rynku literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Pomimo iż mamy w tym przypadku do czynienia z całym cyklem powieści, w treści zachowywana jest ciągłość podstawowych elementów świata przedstawionego, a zmieniają się tylko motywy akcji. Charakterystyczna dla tekstów fantasy możliwa wielość odczytań treści nie tylko nie powoduje znudzenia obrazem świata przedstawionego, ale pozwala na jego dopełnianie, prowadzenie dyskusji odwołujących się przy wyjaśnianiu do różnych zdarzeń opisanych w różnych tomach cyklu.

Harry Potter przeniknął daleko poza rynek literatury, w szeroko rozumianą przestrzeń kultury masowej. Rozgłos medialny oraz tzw. marketing szeptany to dwa najczęstsze motywy sięgania po książkę przez badanych uczniów. Podstawową zaś kategorią osób, której badani polecali przygody Pottera, są rówieśnicy. O fantasy mówi się obecnie już nie tylko jako o odmianie literackiej, ale wręcz jako o nurcie subkulturowym. I rzeczywiście, jest to chyba kolejny powód, dla którego można przypuszczać, że książkom Rowling do tej odmiany fantastyki jest najbliżej.

W wyborach i preferencjach czytelniczych odbiorców Pottera znajdują swe miejsce inne powieści fantasy, klasyczne baśnie i literatura obyczajowa z życia młodzieży. Istniejąca dysproporcja pomiędzy popularnością cyklu Rowling a innymi wybranymi pozycjami jest jednak znacząca. Z jednej strony sięgnięcie przez młodego czytelnika po przygody Pottera nie musiało być wynikiem szczególnego zamiłowania do czytania tego rodzaju literatury. Z drugiej jednak strony większość badanych nie odpowiada przyjętym wzorcom czytelnictwa szkolnego, gdyż nie poświęca zbyt wiele czasu na tzw. lekturę przedlekcyjną. Mówi to wiele o stosunku do obowiązku szkolnego, który również mógł mieć wpływ na wybór analizowanego cyklu. Jak wspomniano, podstawowym motywem powieści jest atrakcyjna rzeczywistość magicznej szkoły, w której nauka wyglądać ma zupełnie inaczej.

Badani uczniowie spodziewają się po lekturze głównie możliwości uruchomienia wyobraźni, relaksu i oderwania od rzeczywistości. Wzbogacanie wiedzy (czyli dydaktyczna motywacja czytania) wymieniane było dopiero jako piąte w kolejności — po wypełnieniu szkolnego obowiązku. W tym kontekście zdaje się potwierdzać teza o pozadydaktycznej motywacji czytania książek Rowling. Okazuje się, że lektura przygód bohatera wykreowanego przez Rowling umożliwia pewną integrację grupy rówieśniczej, innego rodzaju niż tradycyjna rzeczywistość szkolna.

Do źródeł zjawiska potteromanii zaliczyć można również motywy związane z psychologicznymi potrzebami tożsamości, akceptacji i przynależności. Znajomość lektury, o której (dzięki mass mediom i reklamie) jest głośno, pozwala uczniowi zostać zauważonym w grupie znudzonej „szkolną zwyczajnością”. Trudno jest wykazać bezpośrednio słuszność takiej tezy w świetle przeprowadzonych badań empirycznych, gdyż dotyczy tu kwestii motywów nieświadomych, które tradycyjnie są przedmiotem badań psychologii (społecznej), nie zaś samego czytelnictwa. Wydaje się, że wskazana jest odrębna analiza zjawiska

specyficznej, bo niebezpośredniej gratyfikacji, jakiej (świadomie lub nie) spodziewają się badani po lekturze utworów kultury popularnej.

Niezauważana, niedostatecznie rozwijana w ramach obowiązku szkolnego twórcza wyobraźnia młodego czytelnika pragnie — w możliwie przyjemny, samodzielny i unikający wszelkiej zewnętrznej oceny sposób — zmierzyć się z problemami codziennej rzeczywistości w bezpiecznym świecie książkowej fikcji. W świecie tym uczenie się jest potrzebą bardziej autentyczną, a przedmioty poznania im bardziej są tajemnicze, tym bardziej ciekawe.

W doświadczeniu czytelniczym badanych uczniów zwraca uwagę często deklarowana znajomość baśni Andersena, czytanych uczniom w dzieciństwie. Mimo iż była to lektura niesamodzielna, baśń literacka zawierająca wątki wzięte z realnego życia mogła wykształcić w rozwijającej się kulturze czytelniczej badanych pewne nastawienia do treści utworów fantastycznych. W książkach Rowling owym wątkiem realnym jest konkretna bolączka nastolatków — życie szkolne i rodzinne. W obu tych sferach życia lektura dostarcza pewnego poczucia dystansu. Być może, uczniowie wskazujący na fakt, iż czytanie Pottera pozwala im oderwać się od rzeczywistości, mieli właśnie na myśli rzeczywistość szkolną i rodzinną. W tym sensie również możemy mówić o zaspokajaniu psychologicznych potrzeb okresu dorastania — z jednej strony rodzącej się potrzeby niezależności, z drugiej zaś potrzeby akceptacji wśród rodziców i grupy rówieśniczej.

Nie bez znaczenia dla odbioru lektury (szczególnie wśród badanych chłopców) jest też postać samego Harry'ego. Wzór swoistej odwagi i skuteczności głównego bohatera dostarczał znacznej części badanych ważnej gratyfikacji płynącej z lektury, co później znalazło swe odbicie w ich życiu codziennym. Trzeba tu dodać, że cechy te ujawnić się mogły tylko dzięki stworzeniu przez autorkę odpowiednich fantastycznych okoliczności. Istotnym elementem wpływającym na odbiór książek Rowling jest właśnie sposób prowadzenia akcji. Jak zauważali niektórzy autorzy, obrazowo przedstawiany świat przygód Pottera przypomina narrację filmową. Możliwość uzupełnienia wyobraźni efektami specjalnymi decydowała też o szerokim odbiorze szybko przygotowanej adaptacji filmowej. Z kolei spośród innych ekstensji treści to właśnie film najbardziej zachęcał do lektury.

Na koniec warto podkreślić, iż podjęta analiza ujawniła fakt, że wybory lektury przygód Pottera, mimo iż nie wynikały z obowiązku szkolnego, mogły być niesamodzielne. Presję wywierał tym razem nie nauczyciel (z nim uczeń zwykle nie dyskutuje), nie rówieśnik, ale różne obszary kultury popularnej. Na czytelników oddziaływała podsycana przez umiejętne zabiegi marketingowe moda lekturowa, rozprzestrzeniająca się stale dzięki środkom masowego przekazu. Istnienie potteromanii nie byłoby bez niej możliwe.

Okazuje się, że książki J. K. Rowling o Harrym Potterze nie są publikacją jednego sezonu. Dzięki kolejnym tomom ulubiony bohater wraca jak bumerang, wzbudzając coraz większą ciekawość młodych odbiorców. Jak starałam się wykazać, popularność *szkolnej fantasy* o Harrym Potterze jest spowodowana nie tylko walorami samej lektury, jej skuteczną promocją czy rozpowszechnieniem kulturowych ekstensji jej treści (tematyczne strony internetowe, filmy, teleturnieje, gry komputerowe, gadżety etc.), ale też — po części — ma

swe źródło w rzeczywistym stanie współczesnego szkolnictwa oraz w jego swoistej alienacji, nieprzystawalności do standardów kultury masowej.

Młody czytelnik Harry'ego Pottera funkcjonuje w wykluczających się do pewnego stopnia rolach — ucznia i konsumenta kultury popularnej, porusza się w otoczeniach różniących się od siebie porządkiem wartości i stylem codziennych praktyk społecznej komunikacji. Lektura identyfikuje ten stan rzeczy i niezależnie od swych rozmaitych wad i zalet dostarcza pewnego sposobu zniesienia owego dysonansu, trafiając do specyficznej wyobraźni określonego odbiorcy. Będąc zjawiskiem z pogranicza wspomnianych porządków (nie jest to szkolna lektura obowiązkowa), unika programowego dydaktyzmu, starając się uwzględnić naturalne potrzeby młodych czytelników — przede wszystkim potrzebę wzorców, kompensacji, akceptacji społecznej i in.²⁷, a także potrzeby kreowane przez oddziaływanie kultury popularnej, m.in. potrzebę nieograniczonej wolności i konsumpcji. W tym chyba tkwi sedno tak wielkiej popularności cyklu o czarodzieju Harrym Porterze.

Artykuł ukazał się w pracy pt.: „Bestsellery, literatura popularna, odbiorcy. Empiryczne badania współczesnego czytelnictwa” pod red. Anny Dymmel, Lublin: Wyd. UMCS, 2009, s. 11-28

²⁷ Na takie potrzeby, zaspokajane przez lekturę, wskazują E. i E. Wnuk-Lipińscy w publikacji: Problematyka kształtowania się potrzeb czytelniczych, Warszawa, 1975, s. 25-26.